



Wczoraj o godz. 21 przyleciała samolotem z Paryża do Warszawy grupa aktorów stołecznego Teatru Dramatycznego, która zaprezentowała przedtawienie „Parad” Jana Potockiego na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym.

Jak wiadomo, przedstawienie to odniosło w Paryżu duży sukces artystyczny.

Na Okęciu „łapiemy” na krótką rozmówkę jedną z bohaterek sukcesu paryskiego, aktorkę Barbarę Krafftównę. Artystka mówi: „byliśmy wzruszeni serdecznym przyjęciem Polonii, publiczności francuskiej i krytyki. Daliśmy tylko dwa występy, przedtem odbywaliśmy próby, tak, że Paryża prawie nie widzieliśmy. Udało mi się ukraść parę nocnych godzin i zwiedzić trochę nadsekwania stolicę. Oczywiście — wrażenia fascynujące”.

Zegnamy się, bo aktorzy są bardzo zmęczeni wyczerpującym tygodniem paryskim, panią Barbarę zaś porywa mąż, aktor Michał Gazda.

Reżyserka przedtawienia, Ewa Bonacka i scenograf — Władysław Daszewski przyjadą do Warszawy za dwa dni.

(eb.)